



PREZES

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

dr Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 21 kwietnia 2023 r.

**Pani
Katarzyna Kieli
Prezes i dyrektor zarządzająca
Warner Bros. Discovery w Polsce**

Szanowna Pani Prezes,

wraz z agresją armii niemieckiej jesienią 1939 r. rozpoczął się w Polsce terror na niespotykaną dotąd skalę. Podczas okupacji niemiecki przemysł zagłady przeprowadził masową eksterminację Żydów, a także pomagających im Polaków. Do wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim Polacy ginęli w masowych, zaplanowanych akcjach eksterminacyjnych. Wystarczy przypomnieć Zbrodnię Pomorską, Palmiry, pierwsze transporty do Auschwitz, złożone wyłącznie z Polaków, łapanki na ulicach Warszawy i publiczne egzekucje niewinnych ludzi. W rok 1943 Polska i Polacy weszli skrwawieni i zdziesiątkowani.

Tragedia getta oraz doświadczenia Holocaustu, realizowanego przez państwo niemieckie na okupowanych ziemiach polskich, skłaniają do stawiania pytań o postawy Polaków wobec tych wydarzeń, w tym struktur Polskiego Państwa Podziemnego oraz polskich elit. Stają się one tym bardziej aktualne, ponieważ w publicznej debacie toczącej się wokół 80. rocznicy wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim pojawiają się manipulacje, przeinaczenia faktów, półprawdy, a także kłamstwa stojące w sprzeczności z ustaleniami naukowymi. Przykładem tego typu skandalicznych i niegodnych naukowca wypowiedzi są twierdzenia zawarte w wywiadzie, jakiego udzieliła prof. Barbara Engelking red. Monice Olejnik w programie „Kropka nad i” (19.04.2023 r., stacja TVN24).

Rocznica żydowskiego zrywu i zbrodni dokonanych przez Niemców na Żydach posłużyła Barbarze Engelking za pretekst do dywagacji o stosunku Polaków do Żydów. W wywiadzie

1/3

pominięto istotne elementy kształtujące obraz tych stosunków, tj. pomoc Polskiego Państwa Podziemnego, w tym Armii Krajowej, walczącym w Powstaniu Żydom. Mowa o udzielanym wsparciu, w miarę niewielkich możliwości, które posiadały struktury polskiego podziemia, w postaci materiałów wybuchowych, broni i szkoleń. Szczególnie w pierwszych dniach powstania oddziały AK podejmowały działania o charakterze sabotażowo-dywerysyjnym. Ich celem było przerwanie niemieckiego kordonu i umożliwienie Żydom wyjście z płonącego getta. W tym czasie, w ramach struktur Polskiego Państwa Podziemnego, funkcjonowała Rada Pomocy Żydom „Żegota”, w której działali przedstawiciele polskich i żydowskich organizacji konspiracyjnych. Była to jedyna tego typu organizacja w okupowanej przez Niemców Europie.

Icchak Cukierman, jeden z przywódców Żydowskiej Organizacji Bojowej w Getcie Warszawskim, opisywał postawy mieszkańców stolicy wobec powstania. Podkreślał chęć niesienia pomocy, wskazywał także, że szmalcownictwo było działaniem marginalnym, zdecydowanie tępionym przez AK i organizacje żydowskie.

Zamiast rzetelnej, opartej na badaniach naukowych analizie relacji polsko-żydowskich, wiele miejsca w rozmowie poświęcono niemal wyłącznie kwestii rzekomego braku życzliwej atmosfery ze strony polskiej, niechęci Polaków do Żydów, popieraniu likwidacji getta i szmalcownictwu. Wystarczy sięgnąć do blisko 100 publikacji wydanych przez Instytut Pamięci Narodowej, które wielowymiarowo, w oparciu o źródła historyczne, przedstawiają te relacje oraz faktyczne postawy.

Twierdzenia Barbary Engelking, że „Polacy zawiedli” są haniebne, to policzek wymierzony Ofiarom niemieckiej, zbrodniczej polityki eksterminacyjnej: Żydom i Polakom, a także ich Bliskim, do dzisiaj noszącym w sercach ciężar tamtej barbarzyńskiej rzeczywistości.

W podobnym tonie wypowiedziała się red. Monika Olejnik (18.04.2023 r., stacja TVN24), mówiąc o obojętności Warszawy wobec krwawiącego Powstania. Powszechnie znane są liczne przykłady pomocy udzielanej walczącym Żydom przez mieszkańców stolicy, którzy nie bacząc na grożącą im karę śmierci i wszechobecny terror, z poświęceniem realizowali dzieło pomocy. Liczba Żydów ocalonych w Warszawie przez Polaków wyniosła, według badań, co najmniej 11,5 tys. osób.

Sumieniu pani profesor i pani redaktor pozostawiam refleksję, czy dzisiaj idąc ulicami Warszawy, będą w stanie spojrzeć w oczy skrzywdzonym ich oszczerstwami mieszkańcom.

2/3

Zadziwia, że w dniach godnych obchodów 80. rocznicy Powstania w warszawskim Getcie, organizowanych przez Polskę – w których uczestniczyli ostatni żyjący świadkowie tego heroicznego zrywu – nadająca w Polsce stacja telewizyjna TVN24, należąca do amerykańskiego koncernu medialnego, tak dużo wysiłku wkłada w ukazywanie skrzywionego i zmanipulowanego obrazu zdarzeń dotyczących postaw Polaków wobec zbrodni niemieckich dokonywanych w Getcie. Pozbawione adekwatnej miary skupienie się na środowiskach patologicznego marginesu, kreuje je jako autorytatywną reprezentację całego zniewolonego przez Niemcy społeczeństwa. Przy okazji – również drogą przemilczeń i kierowania uwagi na fałszywe tropy – konsekwentnie, siłą rzeczy, pomniejsza skalę odpowiedzialności państwa niemieckiego za Holocaust. To jedna z metod fałszowania historii.

Wielki Polak, święty Jan Paweł II powiedział: „Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł! Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania”. Mam nadzieję, że znajdziecie Państwo w sobie choć odrobinę odwagi, dając świadectwo szacunku Ofiarom niemieckich zbrodni.

Z poważaniem

